



BARYKADA

WARSZAWA WALCZY

Warszawa, poniedziałek 18 września 1944 r.

Nr. 38|69

Ostatni tydzień

Bilans ostatniego tygodnia wojny: Wojna rozpęta przez Niemcy wróciła do nich jak bumerang wracający na miejsce rzutu z większą siłą i szybkością. Padły już pierwsze miasta niemieckie. W czterech miejscach przełamano fortyfikacje linii Zygryda. Cała prawie Francja i Belgia uwolnione. Padły ostatnie bastiony obrony niemieckiej Brest i Havre. Pierwsza sojusznicza armia powietrzna lądując w Holandii osiąga ujście Renu.

Mniej więcej dzieje się to samo na froncie wschodnim, na Bałkanach i we Włoszech. Wojska sowieckie załazy Bułgarię, wkroczyły do Jugosławii, kończą zajmować Rumunię, wdzierają się w głąb Węgier i Czechosłowacji.

Niemcy stracili wyborowe armie, stracili 2 i pół miliona ludzi, lotnictwo alianckie masakruje olbrzymimi sferami miasta i wsie niemieckie. Sprawiedliwość dziejowa kazała aby kara wymierzona Niemcom przewyższyła ogrom ich zbrodni.

Z prasy niemieckiej dowiadujemy się, że linia Zygryda nie istnieje, linia Renu jest nieważna a Niemiec bronić ma partyzantka złożona z kobiet i dzieci. Biję ostatnia godzina Niemiec.

Na tle tego obrazu, Polska która pierwsza rozpoczęła wojnę z Niemcami, która stała się „natchnieniem świata”, staje przed oczyma świata jak największy wyrzut sumienia. Nad Warszawą i Wisłą snują się dymy. Dymy Pragi wskazują czym bylibyśmy nie walcząc, dymy nad Warszawą — czym jesteśmy i za jak straszliwą, nie z naszej winy, cenę. Czy dziś ktokolwiek z obrońców Warszawy, nawet najciężej dotknięty przez los, żałuje swej decyzji, stawiającej na kartę — wszystko?..

Stoimy w obliczu Zwycięstwa i Sprawiedliwości dziejowej, wśród tych którzy najwięcej na nią zapracowali.

Rosja odnawia armię

Korespondenci wojenni w Moskwie donoszą, że przygotowania do jesiennej ofensywy sowieckiej zakrojone były na dotychczas nieznaną skalę. Do akcji wchodzi np. milion kadetów, którzy po przeszkoleniu gotowi są do czynnej służby.

Na froncie warszawskim

Po zajęciu Pelcowizny cały rejon Pragi z wyjątkiem przyczółka przy moście Kierbedzia został obsadzony przez wojska sowieckie. Most Kierbedzia stoi jeszcze. Sowieckie karabiny maszynowe ostrzeżliwiają pozycje niemieckie na lewym brzegu Wisły, czołgi dokonują wypadów, zarzucając Niemców salwami granatów. Dzięki panowaniu w powietrzu Rosjanie koncentrują szybko swe siły do dalszych operacji. Wisła na szerokim odcinku na południe od mostu Poniatowskiego oraz sam most są od kilku dni pokrywane osłoną dymną. Według wiadomości PAT Rosjanie przerzucili przez Wisłę most pontonowy na wysokości Siekierek i utworzyli przyczółek na lewym brzegu.

Ostatniej nocy lotnictwo sowieckie wznowiło ataki na ośrodki oporu niemieckiego w Warszawie. W szczególności niszczone Okęcie, gdzie m. in. spłonęło 6 gotowych do startu Stukasów. Czynna była również artyleria sowiecka, specjalnie silnie bombardująca rejon Sejmu i Al. Szucha. Znaczne uszkodzenia odniósł Gmach Muzeum Narodowego. Niemcy ponieśli od ognia sowieckiego ciężkie straty na terenie szpitala św. Łazarza. Akcja lotnictwa niemieckiego minimalna.

Na północ od linii frontu na Pradze Rosjanie zdobyli dalsze oparcie o Wisłę, przygotowując się do uderzenia na miasto, a zarazem spychając jednostki niemieckie w kierunku Nowego Dworu i Modlina. Szereg oddziałów niemieckich ewakuuje się pośpiesznie na lewy brzeg Wisły. W przeciwnatarciach biorą udział oddziały SS i dywizje węgierskie. Niemcy koncentrują swe siły w rejonie puszczy Kampinoskiej. W Palmirach stwierdzono obecność dywizji SS „Wiking”.

Pierwsze zrzuty dzienne

Dziś w godz. 1,30 — 2 popoł. przeleciały nad Warszawą silne eskadry samolotów czteromotorowych w sile około 100 maszyn, dokonywując licznych zrzutów.

Barwne spadochrony zrzutowe witane były entuzjastycznie przez walczącą Warszawę.

Położenie ogólne w Warszawie

Niezwykle ciężkie walki obronne prowadzone były wczoraj o Czerniaków. Na oddziały AK, ścieśnione na niewielkim terenie, Niemcy rzucali szereg silnych ataków piechoty przy wsparciu lotnictwa, artylerii i czołgów. Ponieśliśmy znaczne straty. Położenie jest poważne.

W śródmieściu stan posiadania bez zmian. Natarcie od M.S. Wojsk. ku Pl. Zbawiciela, prowadzone pod zastoną dymną, odparto, zadając Niemcom straty.

Natarcia niemieckie w Mokotowie na teren Belwederskiej, Dolnej i Piaseczyńskiej oraz na Żoliborzu odparto, przy czym na Żoliborzu padło 40 Niemców, uszkodzono działo szturmowe i czołgi. Rosyjska artyleria ostrzeliwuje Powiśle, Cytadelę, Dworzec Gdański i CIWF. Natomiast Niemcy ogniem przenośnym z Woli usiłują powstrzymać natarcia rosyjskie na prawym brzegu Wisły. Stwierdzono ewakuację koszar SS na Tarczyńskiej.

16 b. m. Niemcy wysadzili maszty radiostacji Mokotowskiej.

Niemcy o Powstaniu

Radio londyńskie cytuje szereg głosów prasy niemieckiej i korespondentów niemieckich na temat powstania w Warszawie. Z głosów tych wynika, że Warszawa w trzecim dniu walk była niemal całkowicie w rękach powstańców i dopiero po upływie dwu tygodni stan posiadania zaczął się zmniejszać. Walki w Warszawie odciągnęły z frontu w wschodniego pięć dywizji niemieckich, dziesięciu innym utrudniły manewry. Opisując dosadnie potworne zniszczenia, dokonane w mieście, oraz podkreślając niestychaną zaciętość i „fanatyzm” obrońców, stwierdzają dziennikarze niemieccy, że walki o Warszawę są wielką bitwą o dużym znaczeniu dla frontu wschodniego.

Warunki sowieckie dla Finlandii

W Sztokholmie twierdzą, że sowieckie warunki zawieszenia broni z Finlandią przewidują powrót do granicy z r. 1940 oraz zapłatę Sowiетom kontrybucji 300 milj. dol. Prócz tego Finlandia zmuszona będzie odstąpić strategiczne wyspy w zatoce Fińskiej, broniące dostępu do Kronstadtu i Leningradu. Rosjanie zażądadają również prawdopodobnie baz na wyspach, położonych u pld. wybrzeża Finlandii oraz lotnisk w Finlandii pld. do czasu wyparcia Niemców z Estonii. Zagadnienie wkroczenia armii sow. do Finlandii zostanie uzależnione od ruchów wojsk niem. w Finlandii.

Desant Aliantów w Holandii

u ujścia Renu

Siły alianckie dokonały lądowania u ujścia Renu w rej. Tilburg, Eindhoven i Nimvegen (Holandia), o 6 km. od granicy niemieckiej. Aliancka piechota lotn. pod dowództwem gen. Brentona wylądowała w południe na zach. od granicy niem.-holenderskiej w sile 50 jednostek alianckiej armii powietrznej, na pln. brzegu Renu. Wiadomości te potwierdzają Niemcy.

Lądowanie na terenie Holandii, jest jedną z największych operacji powietrzno-desantowych, przeprowadzonych przez gen. Eisenhowera od czasu pierwszego lądowania na terenie ptn. Francji. Wojskowy obserwator Reutera pisze: „Z zrozumiałych powodów nie sposób pisać szczegółów o tej operacji, stwierdzić można jedynie, że celem jej jest opanowanie wielkiego węzła wodnego, rozdzielającego południową Holandię od ptn. Linia ta określana była, jako najsilniejsza linia obronna niem. w zach. Europie”.

Wszystkie niemal ostatnie operacje lotnicze dawały wsparcie desantowej inwazji powietrznej. Grupa bombowa atakowała ub nocy lotniska w Holandii i w granicach Niemiec. Poprzedzając lądowanie, Mosquitosy zbombardowały i ostrzelały z broni pokładowej koszarę oddziałów niem. w Holandii, a bombowce 18 grupy lotn. zaatakowały stanowiska artylerii. Lądowanie z powietrza, nie napotkało niemal na lotnicze przeciwdziałanie rpla. Ogień p. lotn. był również dość słaby.

W operacji lotn.-desantowej wzięło udział przeszło 1.000 wielkich samolotów transportowych i holowniczych. Nowe oddziały lądują w dalszym ciągu.

Oddziały kanad. podjęły wczoraj generalne natarcie na Boulogne. W ciężkich walkach, o godz. 18-ej wywalczyły sobie drogę poprzez zewnętrzne linie obronne miasta. Nacierający panują obecnie nad miastem z ptn. wsch. i stale posuwają się naprzód.

Frank chce odbudowywać Warszawę

Według wiadomości z Krakowa Frank i jego otoczenie konferuje z RGO i polskimi czynnikami społecznymi na temat możliwości kapitulacji Warszawy na warunkach następujących: 1) umieszczenie obrońców miasta jak jeńców wojennych w specjalnych obozach, 2) odbudowa Warszawy, 3) powrót ludności wysiedlonej z Warszawy.

Owszem, Frank wystąpić może w dziele odbudowy Warszawy — jako niewolnik pod batem.